



Koronadyplomacja Rosji – ocena i perspektywy

Agnieszka Legucka

W czasie pandemii COVID-19 Federacja Rosyjska dostarczyła pomoc medyczną dla ponad 30 państw. W ten sposób rosyjskie władze starają się przekonywać swoich obywateli o własnych sukcesach w zwalczaniu pandemii w kraju. Jednocześnie intensywne wykorzystywanie wsparcia do celów propagandowych zmniejszyło skuteczność rosyjskiej dyplomacji publicznej w państwach UE i w USA. Rosja będzie prowadziła dyplomację pomocową nawet po zakończeniu pandemii, widząc w tym szansę na umocnienie swoich wpływów w państwach biorcach.

Cele i kierunki koronadyplomacji. Podobnie jak [wiele innych](#) państw Rosja prowadzi koronadyplomację, rozumianą jako pomoc medyczna i humanitarna, udzielana w czasie pandemii COVID-19. Planowała wykorzystać pandemię do realizacji celów polityki zagranicznej – podtrzymania dobrych stosunków z sojusznikami (Wenezuela, Syria), poprawy relacji z państwami zachodnimi (Włochy, USA), a przy tym do podważenia zdolności antykrzysowych innych donatorów, w tym Unii Europejskiej. Rosyjskie władze promowały też koronadyplomację wielostronną, m.in. w ramach ONZ, aby – w obliczu kryzysu – złagodzić międzynarodowe sankcje.

Od lutego do lipca br. FR udzieliła pomocy łącznie 32 państwom. Wspierając członków Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej (EUG) – Armenię, Białoruś, Kazachstan i Kirgistan – chciała wzmocnić swoją pozycję w regionie postsowieckim. Warunkiem pomocy (w tym finansowej) miało być jednak pogłębienie przez te państwa integracji politycznej w ramach EUG. W Europie Rosja oferowała pomoc państwom, w których sympatie prorosyjskie są stosunkowo silne. W ten sposób chciała zyskać wpływ na politykę wewnętrzną i zagraniczną państw biorców. Dotyczyło to m.in. Mołdawii, Włoch, Serbii oraz Bośni i Hercegowiny (BiH). Aby umocnić partnerstwa w Azji, Rosja wysłała pomoc Chinom, Korei Północnej i Mongolii. Na Bliskim Wschodzie pomogła Iranowi, Syrii i Libanowi. Pogłębiając [swoje zaangażowanie w Afryce](#), wsparła Algierię, Gwineę, Demokratyczną Republikę Konga i Dżibuti. Pomoc obejmowała m.in. dostawy testów, sprzętu medycznego (respiratorów) oraz wsparcie specjalistów.

Udzielając pomocy zagranicznej i nagłaśniając ją w mediach, władze FR chciały jednocześnie pokazać własnemu społeczeństwu, że Rosja jest światowym liderem w walce z pandemią. [W ten sposób dążyły do odwrócenia uwagi od rosnącej liczby zakażonych](#) wirusem SARS-CoV-2 w kraju (ponad 800 tys.) i od trudności z zaopatrzeniem w rosyjskich szpitalach.

Sukcesy. W początkowym okresie rozwoju pandemii Rosja szybko odpowiadała na prośby o pomoc ze strony innych państw. FR jest – po Chinach i USA – trzecim państwem na świecie pod względem liczby przeprowadzanych testów (ok. 27 mln) i ma możliwość ich eksportu. Dostarczając testy innym państwom, uzależniała je przy tym od swojej technologii. Dzięki rosyjskim testom udało się wykryć pierwsze przypadki koronawirusa w Armenii, na Białorusi i w Kazachstanie. Dzień po rozmowie z premierem Włoch, 22 marca br., rosyjskie Ministerstwo Obrony [wysłało do tego państwa wsparcie medyczne i sprzęt odkażający](#). W rezultacie na przełomie marca i kwietnia br. Rosja stała się, po Chinach, drugim najbardziej lubianym przez Włochów państwem (wskazało ją 32% respondentów), zyskując 17 pkt proc. w porównaniu z sondażem z 2019 r.

Rosyjskie wsparcie medyczne zyskiwało większe zainteresowanie światowej opinii publicznej niż transporty z pomocą z innych państw, m.in. dzięki prowadzonej przez Rosję i Chiny dezinformacji. Według badania Oxford Internet Institute materiały propagandowe dotyczące COVID-19, publikowane przez rosyjskie i chińskie państwowe media, docierały do większej liczby odbiorców w mediach

społecznościowych we Francji, w Hiszpanii i Niemczech niż informacje z ich własnych mediów państwowych.

Oferując pomoc medyczną, władze rosyjskie wzmocniły dobre stosunki z liderami politycznymi we Włoszech (z premierem Giuseppe Contem), w Mołdawii (z prezydentem Igorem Dodonem, niechętnym UE) i w BiH (z przedstawicielem Republiki Serbskiej Miloradem Dodikiem, przeciwnikiem rozszerzenia NATO). Dzięki rozgrywaniu sporów między różnymi siłami politycznymi Rosja była w stanie wpływać na wewnętrzną sytuację w tych państwach. Wspierając Dodona i rządy socjalistów, wzmocniła swoją pozycję rozjemcy w konflikcie naddniestrzańskim – [socjaliści chcą pozostania wojsk rosyjskich](#) w Naddniestrzu.

Porażki. Mimo oferty współpracy w czasie pandemii Rosji nie udało się przekonać państw zachodnich do złagodzenia sankcji. 26 marca br., wraz z Ukrainą i Gruzją, odrzuciły one w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ rosyjską deklarację o solidarności w walce z COVID-19, która mówiła m.in. o konieczności wstrzymania obowiązujących obostrzeń. Komisja Europejska wskazała, że sprawy zdrowotne nie są objęte obowiązującymi ograniczeniami, zatem nieuzasadnione są naciski na ich zniesienie, zwłaszcza że powody, dla których je wprowadzono – takie jak aneksja Krymu przez Rosję – wciąż są aktualne. Władze Włoch nie zareagowały natomiast na list przewodniczącego Komisji Spraw Międzynarodowych rosyjskiej Dumy Leonida Stuckiego, który nalegał, aby rząd tego państwa zablokował sankcje UE wobec Rosji w zamian za udzieloną przez nią pomoc.

Towarzyszące rosyjskiej koronadyplomacji propaganda i dezinformacja pogorszyły relacje FR z USA. Rosji nie udało się przy tym podważyć antykryzysowych zdolności UE, o czym świadczył raport KE dotyczący [wykorzystywania przez Rosję i Chiny dezinformacji w czasie pandemii](#). Jednocześnie wraz z ujawnianiem szczegółów rosyjskiej koronadyplomacji, w tym problemów technicznych z oferowanym przez Rosję sprzętem, oddziaływanie FR słabło. Władze USA odesłały rosyjskie respiratory po przypadkach ich zapalenia się w szpitalach w Rosji. Natomiast włoska gazeta „La Stampa” ujawniła, że 80% dostarczonych przez FR maseczek było złej jakości. Gdy rosyjski rzecznik MON oskarżył włoskich dziennikarzy o dyskredytację Rosji, rząd Włoch stanął w obronie wolności słowa. Dlatego już w czerwcu br. 41% Włochów opowiadało się za wzmocnieniem stosunków z UE, podczas gdy tylko 11% za bliższą współpracą z Rosją.

Pandemia ujawniła też konflikty w ramach EUG. [Niepowodzeniem zakończyła się próba pogłębienia integracji politycznej](#) w zamian za rosyjską pomoc dla

członków ugrupowania. Dodatkowo, wbrew decyzji organizacji o zakazie eksportu urządzeń medycznych, odzieży i środków dezynfekujących poza jej granice, Rosja wysłała np. sprzęt medyczny do USA, ignorując potrzeby członków EUG. Ograniczona pomoc finansowa Rosji dla państw EUG zmusiła je do zwrócenia się do międzynarodowych instytucji finansowych i zagranicznych donatorów. Otrzymały one wsparcie z Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Banku Światowego i UE. Pomocy w zakresie dostaw środków ochrony osobistej członkom EUG udzieliły także Chiny, wypierając Rosję. Polska wysłała m.in. dwa konwoje pomocy na Białoruś.

Perspektywy. Chociaż w perspektywie dalszego rozwoju pandemii zwiększy się zapotrzebowanie na pomoc międzynarodową, to inicjatywy pomocowe Rosji budzą i będą budzić wątpliwości. Dotyczy to zarówno towarzyszącej dezinformacji przy organizacji rosyjskiego wsparcia, jak i warunkowości pomocy medycznej dla państw biorców.

Przyszłość rosyjskiej koronadyplomacji będzie zależała od rozwoju pandemii na świecie. Liczba chorych w Rosji utrzymuje się na wysokim poziomie, ale dzienny przyrost zakażeń maleje (od maja do lipca br. z ok. 11 tys. do ok. 5 tys. osób). W przypadku drugiej fali pandemii FR nadal będzie prowadziła dyplomację pomocową ze względów prestiżowych. Koronadyplomacja umacnia w społeczeństwie rosyjskim przekonanie o rosnącym znaczeniu międzynarodowym tego państwa.

Dzięki wykorzystywaniu propagandy i dezinformacji władze rosyjskie będą nadal promować własne sukcesy i dyskredytować UE. Będzie to prowadziło do napięć między Rosją i państwami unijnymi, które rzadziej niż dotychczas będą sięgały po rosyjską pomoc medyczną. Z tego powodu władze Rosji prawdopodobnie skoncentrują się na regionach, do których pomoc dociera w mniejszym stopniu, np. Afryce i Bliskim Wschodzie. W przypadku wynalezienia własnej szczepionki przeciw COVID-19 Rosja zyska instrument nacisku na państwa biorców pomocy, głównie w EUG.

Władze rosyjskie przekonują, że koronadyplomacja powinna służyć międzynarodowej współpracy, zwłaszcza mocarstw, w przewyciężeniu pandemii. Forum takiej współpracy Rosja widzi w systemie ONZ, na czele ze Światową Organizacją Zdrowia (WHO). Aby nie ograniczyć zakresu działalności WHO, m.in. po wyjściu z niej USA i [wstrzymaniu przez nie jej finansowania](#), Rosja prawdopodobnie dołączy do grona państw, które zwiększą składki w tej organizacji (obok m.in. Wielkiej Brytanii, Niemiec i Finlandii).